

Damian Szacawa

Równouprawnienie płci w polityce zagranicznej państw skandynawskich w trakcie wojny Rosji z Ukrainą

Równouprawnienie płci jest jednym z charakterystycznych składników systemów społeczno-politycznych państw skandynawskich, wpływającym również na ich politykę zagraniczną. W największym stopniu było to widoczne w Szwecji, która w 2014 r. przedstawiła założenia feministycznej polityki zagranicznej (FPZ). Jednak wraz z rozpoczęciem inwazji Rosji na Ukrainę Szwecja stopniowo zaczęła od niej odchodzić, a po zmianie rządu w październiku 2022 r. oficjalnie zrezygnowała z FPZ. Pomimo tego kroku, równość płci i prawa kobiet są uwzględniane w różnym stopniu niemal w każdym aspekcie polityki zagranicznej i polityki bezpieczeństwa Szwecji, Norwegii i Danii.

Szwecja: Co pozostało po feministycznej polityce zagranicznej? Szwecja była pierwszym państwem, które w 2014 r. przyjęło feministyczną politykę zagraniczną (FPZ), opierając się na polityce równouprawnienia płci ([„Komentarze IEŚ”, nr 356](#)). Jednak po inwazji Rosji na Ukrainę w lutym 2022 r. oraz rozpoczęciu starań o akcesję do NATO ([„Komentarze IEŚ”, nr 609](#)) FPZ zeszła na drugi plan. Wprawdzie agenda „Kobiety, pokój i bezpieczeństwo” (WPS) została włączona do nowej koncepcji strategicznej sojuszu, przyjętej w lipcu 2022 r. w Madrycie, jednak zagadnienia te nie były podnoszone przez przedstawicieli Szwecji w trakcie negocjacji w sprawie członkostwa w NATO. Pomijanie tej agendy przez socjaldemokratyczny rząd Magdaleny Andersson było zauważalne, ponieważ w przeszłości Szwecja, jako specjalny partner NATO, była aktywnym zwolennikiem zapisów dotyczących włączenia WPS do koncepcji strategicznej Sojuszu. Z kolei centroprawicowy koalicyjny gabinet Ulfa Kristerssona, który objął urząd w październiku 2022 r., oficjalnie zadeklarował nieistotność FPZ w czasach zdominowanych przez zagadnienia twardego bezpieczeństwa i porzucenia polityki militarnego niezaangażowania ([„Komentarze IEŚ”, nr 723](#)).

Chociaż FPZ zniknęła ze szwedzkiej agendy bezpieczeństwa, nie oznacza to jednak zupełnego odejścia w Szwecji od zagadnień dotyczących równouprawnienia płci. Co więcej, pozostają one istotnym elementem polityki zagranicznej Szwecji, czego dowodem jest choćby ostatnie oświadczenie ministra spraw zagranicznych Tobiasa Billströma, przedstawione na forum parlamentu 14 lutego 2024 r.¹ Minister podkreślił m.in. sprzeciw wobec systematycznego naruszania praw kobiet przez autorytarne rządy w Afganistanie i Iranie oraz wobec przemocy seksualnej stosowanej przez Rosjan w trakcie wojny na Ukrainie. Szwecja pozostaje aktywnym promotorem innych zagadnień wpisujących się w tradycję myślenia feministycznego. Wskazał w tym kontekście zarówno zaangażowanie w rozwiązania z zakresu polityki zdrowotnej (w tym podejmowanie działań na rzecz zdrowia, praw seksualnych i reprodukcyjnych kobiet), jak i włączenie praw kobiet w oficjalną pomoc rozwojową oraz aktywność międzynarodową szwedzkich korporacji transnarodowych.

Mimo że w ostatnich latach kolejne państwa, m.in. Kanada (2017), Francja (2019), Meksyk (2020), Hiszpania, Luksemburg, Niemcy (2021), Chile (2022) i Holandia (2023), poszły za przykładem Szwecji i wprowadziły FPZ, to nie znajdziemy w tej grupie innych państw skandynawskich. Natomiast warto zaznaczyć, że zaczęły one w większym stopniu uwzględniać prawa kobiet w swojej aktywności na forum organizacji międzynarodowych, m.in. wspierając agendę RB ONZ 1325 pt. „Kobiety, pokój i bezpieczeństwo” ([„Komentarze IEŚ”, nr 370](#)).

¹ Government Offices of Sweden, *Statement of Foreign Policy 2024*, <https://www.government.se/speeches/2024/02/statement-of-foreign-policy-2024/>

Norwegia: Dlaczego praktyka jest ważniejsza od retoryki? Rząd Norwegii nigdy nie uczynił zagadnienia „równości płci” podstawą swojej polityki zagranicznej, nawet wówczas, gdy w 2017 r. Ine Eriksen Søreide została mianowana ministrem spraw zagranicznych, stając się pierwszą kobietą w Norwegii na tym stanowisku. W znacznej mierze wynikało to z pragmatyzmu norweskiej polityki zagranicznej, podkreślającej, iż nacisk na FPZ mógłby być potencjalnie negatywny dla efektywnego zaangażowania Norwegii w trudne negocjacje pokojowe. Norwegia na przełomie XX i XXI w. konsekwentnie budowała bowiem swój wizerunek na arenie międzynarodowej jako państwa-mediatora, zaangażowanego w liczne procesy pokojowego rozwiązywania sporów. Ponadto minister Søreide jasno dawała do zrozumienia, że faktyczna implementacja równouprawnienia płci w ramach służby zagranicznej ma dla niej większe znaczenie, niż działania normatywne i wprowadzanie oficjalnej strategii FPZ. Przejawem takiego stanowiska było uwzględnianie perspektywy równości płci w procesach pokojowych, w których Norwegia pełniła rolę koordynatora ([„Komentarze IEŚ”, nr 228](#)), a także nacisk na zrównoważoną reprezentację kobiet i mężczyzn w trakcie delegacji zagranicznych.

Pewną zmianę w tej praktyce stanowią ostatnio przyjęte dokumenty, wypracowane w trakcie sprawowania urzędu ministra spraw zagranicznych przez Anniken Huitfeldt. Plan działania na rzecz praw kobiet i równości płci w norweskiej polityce zagranicznej i rozwojowej (2023-2030)², przedstawiony przez ministra Espena Bartha Eide w grudniu 2023 r., zakłada, że w nadchodzących latach rząd Norwegii w znacznie większym niż dotychczas stopniu spróbuje wykorzystać kapitał feministyczny. W kontekście praw kobiet i osób LGBT międzynarodowe zaangażowanie rządu Norwegii obejmuje działania w zakresie osiągnięcia celów zrównoważonego rozwoju (zwłaszcza celu 5, dotyczącego praw kobiet i równości płci), głównie poprzez włączenie praw kobiet i równości płci do wszystkich kluczowych norweskich inicjatyw oraz różnorodnych form współpracy i partnerstw. Przykładem takiej aktywności jest uwzględnienie praw dziewcząt i kobiet jako priorytetowego zagadnienia przekrojowego w ramach pięcioletniego programu wsparcia Ukrainy w latach 2023-2027, tzw. programu Nansena, o wartości 75 mld NOK, tj. ok. 7,5 mld EUR ([„Komentarze IEŚ”, nr 804](#)). Plan działania wskazuje również na konieczność zintegrowanego podejścia w działaniach humanitarnych (zwalczanie dyskryminacji i łagodzenie czynników strukturalnych) oraz aktywnego uczestnictwa we wdrażaniu agendy WPS (w tym pracy kobiet na rzecz pokoju i pojednania oraz udziału kobiet w sektorze bezpieczeństwa).

Dania: Czy zdoła usunąć rozbieżności między retoryką a praktyką? Przedstawiona w maju 2023 r. przez ministra spraw zagranicznych Danii Larsa Løkke Rasmussena strategia polityki zagranicznej i bezpieczeństwa została oparta na trzech priorytetach: zwiększaniu bezpieczeństwa, tworzeniu globalnych partnerstw i budowaniu odpornego społeczeństwa ([„Komentarze IEŚ”, nr 852](#)). Dania, sprzeciwiając się agresji Rosji na Ukrainę, zgodnie z założeniami tzw. pragmatycznego idealizmu, realistycznie ocenia proces zmiany układu sił na świecie i kładzie nacisk na realizację interesów narodowych oraz obronę bliskich jej wartości. Pomimo podkreślania ich znaczenia, w strategii ani razu nie wspomniano o równości płci i tylko raz poruszono wątek praw kobiet i dziewcząt. Jest to swoista nowość w przypadku państwa, które wciąż postrzega siebie jako „postępowe” i dało się poznać w przeszłości jako orędownik praw kobiet na arenie międzynarodowej.

Co więcej, Dania, która kandyduje do Rady Bezpieczeństwa ONZ (RB ONZ) w kadencji 2025-2026, uczyniła z wdrażania agendy WPS jeden z trzech priorytetów trwającej kampanii promocyjnej (obok dostosowania reagowania/zapobiegania konfliktom do nowej rzeczywistości oraz wpływu zmian klimatu na pokój i bezpieczeństwo). Podkreśla także, że jako członek RB ONZ będzie ściśle współpracować z innymi państwami w celu lepszego przełożenia zapisów agendy WPS na praktykę działania tego organu. Z powodu utrzymującej się rozbieżności pomiędzy retoryką a rzeczywistością należy się spodziewać, że kwestie równości płci staną się wkrótce jednym z ważniejszych zagadnień polityki zagranicznej Danii, obok polityki europejskiej, wspierania Ukrainy w jej wojnie z Rosją i tzw. „zielonej dyplomacji”.

² Norwegian Ministry of Foreign Affairs, *A just world is an equal world. Action Plan for Women's Rights and Gender Equality in Norway's Foreign and Development Policy (2023-2030)*, <https://www.regjeringen.no/en/dokumenter/a-just-world-is-an-equal-world/id3007548/?ch=1>

Wnioski

- Feministyczna polityka zagraniczna oparta na tzw. zasadzie 3R (*Rights, Representation and Resources*) zwraca uwagę na prawa kobiet, podkreśla konieczność zapewnienia właściwej reprezentacji i równego dostępu do zasobów. FPZ przeszła znaczącą transformację w państwach, które ją wdrożyły – w ostatnich dziesięciu latach nie tylko stała się istotną częścią klasycznie ujmowanej polityki zagranicznej, ale zaznaczyła swoją obecność także w obszarze polityk bezpieczeństwa, handlu i polityki rozwojowej.
- W Szwecji odejście od FPZ wynikało z pogarszającego się środowiska bezpieczeństwa po agresji Rosji na Ukrainę, któremu towarzyszyły przejście z koncepcji bezpieczeństwa jednostki (*human security*) na bezpieczeństwo państwa oraz zmiana priorytetów w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa (w kierunku członkostwa w NATO i wspierania Ukrainy).
- W innych państwach skandynawskich co prawda nie wprowadzono dotąd oficjalnej feministycznej polityki zagranicznej, ale terminy „równość płci” i „prawa kobiet” są akcentowane w wielu obszarach, obejmujących m.in. dostarczanie pomocy humanitarnej, promowanie praw człowieka oraz wdrażanie agendy WPS w sferze polityki bezpieczeństwa.